

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 6:50
za granicą . . . 8.—

25

groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Konferencja mocarstw zostanie odroczona?

W Londynie radzą już 2-gi dzień.

Oświadczenie Laval.

LONDYN, 22. 7. (PAT). Havas. Premier Laval zabierając głos na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji londyńskiej, — zaznaczył m. in., iż Francja straciła w tym roku wskutek moratorium Hoovera sumy należne jej od Rzeszy z tytułu odszkodowań. Francja — mówił premier — nie zapoznaje powagi trudności, w jakich znalazły się Niemcy i gotowa jest udzielić im pożyczki pod warunkiem, że towarzyszyć jej będą zasadnicze gwarancje, dotyczące międzynarodowego charakteru pożyczki, gwarancje finansowe drogą przyznania zastawów, któreby zapewniły spłatę zaległości wreszcie wobec niezaprzeczalnie szczególnej sytuacji, w jakiej znajduje się Francja w stosunku do Niemiec, gwarancje polityczne, które doprowadzą do nieodzownego uspokojenia. Na koniec premier Laval dał wyraz nadziei, że Francja i Niemcy będą nadal współpracowały w celu przywrócenia zaufania w świecie.

Ameryka za pomocą dla Niemiec.

LONDYN, 22. 7. (PAT). W dniu wczorajszym odbywała się w dalszym ciągu rozpoczęta w poniedziałek konferencja mocarstw. Na wtorkowej konferencji porannej panowała jednomyślność w sprawie dalszego zapewnienia Niemcom kredytów. W dyskusji szczególnie zasługiwał na uwagę głos Stimsona, który twierdził, że Amerykanie nie wycofują swych kredytów z Niemiec, ale przeciwnie, raczej je zwiększyli w ostatnich czasach. Stimson wyraził również zdanie, że wielkie banki amer. będą współpracowały w sprawie zachowania kredytów dla Niemiec, pod warunkiem, że podobne instytucje innych krajów postąpią tak samo. Stimson podkreślił konieczność ścisłej współpracy wszystkich krajów w sprawie dostarczenia kredytów.

PARYŻ, 22. 7. (PAT). Specjalny korespondent Agencji Havasa w Londynie komunikuje: Podczas dzisiejszej porannej konferencji, sekr. stanu Stimson wystąpił z propozycją, aby centralne banki emisyjne interwenjowały u innych banków w kierunku zaprzestania wycofywania kapitałów ulokowanych w Niemczech. Prem. Laval poparł propozycję Stimsona. Następnie Laval dodał, że o ile rząd Rzeszy zdoła przywrócić w świecie zaufanie do gospodarki niemieckiej, to propozycja amerykańska będzie miała niewątpliwie pełne powodzenie.

Konferencja będzie odroczona na 2 miesiące?

LONDYN, 22. 7. (PAT). Popołudniowa konferencja obradowała od godz. 3 do 9 wieczorem. Z niemieckiej strony wysuwany jest pogląd, że takie środki zaradcze, któreby mogły udaremnić odpływ kapitałów z tytułu pożyczek krótkoterminowych, których termin płatności przypada w sierpniu i wrześniu, a których suma wynosi wedle obliczeń niemieckich 300 milj. funtów szt. byłyby dla Niemiec wysoce pożądane, gdyż dałby Niemcom

2—3 miesiące czasu na całkowite opanowanie sytuacji gospodarczej wewnątrz Niemiec. O ileby tego rodzaju połowiczna decyzja zapadła, to należałoby się spodziewać nowej konferencji mocarstw za jakie 2 miesiące, w międzyczasie zaś czynione byłoby staranie dla doprowadzenia do skutku porozumienia francusko-niemieckiego na podłożu politycznym, bez którego podstawy sanacji niemieckiej gospodarki nie wydają się możliwe.

Rezultaty wczorajszej konferencji przedstawione zostaną dziś na konferencji plenarnej. Nie jest wykluczone, że po dojściu do pewnych decyzji w tej sprawie, konferencja powstrzyma się od rozpatrywania innych zagadnień związanych z kryzysem niemieckim i zostanie dziś odroczona.

Wizyta ang. ministrów w Berlinie?

BERLIN, 22. 7. (PAT). Według doniesień prasy niemieckiej, w kołach konferencji londyńskiej krąży pogłoski, że Mac Donald i Henderson przybyć mają do Berlina równocześnie z kancl. Rzeszy Brüningiem i min. spr. zagr. Rzeszy dr. Curtiusem.

Blisko 8 miliardów marek niemieckich.

WARSZAWA, 22 lipca. Prawicowe dzienniki niemieckie ogłaszają zestawienie sum wypłaconych przez Niemcy jako odszkodowanie wojenne oraz sum pożyczkowych otrzymanych przez Niemcy w okresie od roku 1924 do roku 1929, tj. od chwili wejścia w życie planu Davesa, aż do chwili zastąpienia go planem Younga. W czasie tym wypłacili Niemcy tytułem odszkodowań wojennych 7.790 milj. mk. niem. W tym samym czasie zaciągnęli Niemcy pożyczki rzekomo na spłatę odszkodowań wojennych na kwotę 20.380 milionów marek.

Przeciw złotemu polsk.

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). Bank Rzeszy wydał wczoraj przepisy wykonawcze do rozporządzenia rządu, ograniczającego obrót dewizami. W myśl tych przepisów obrót walutami obcymi podlega reglamentacji, a banki dewizowe mają obowiązek odprowadzania do Banku Rzeszy wszystkich nadwyżek walut obcych z wyjątkiem złotego polskiego.

3 miliardy kapitałów polskich w bankach zagranicznych?

Przy sposobności bankructwa niemieckiego, które podważało istnienie wielu banków i narażało na stratę wielu mniejszych i większych kapitalistów, wychodzi na światło dzienne, gdzie kto lokował swoje pieniądze. Zyskuje np. potwierdzenie oburzająca wiadomość, że Komunalna kopalnia w Jaworznie, których przeszło 60 proc. kapitału akcyjnego jest w po-

siadaniu miast Lwowa i Krakowa, miała w Holandji ulokowane 300 tys. dolarów, które obecnie z powodu bankructwa są pod znakiem zapytania. W prezydium zarządu tych kopalń zasiadają prezydenci miast Lwowa i Krakowa i niewątpliwie wiedzieli o tej zagranicznej lokacji. Jesteśmy też wielce ciekawi, jak ten skandal będzie się usprawiedliwiał. Jeżeli bo-

wiem kapitały przedsiębiorstw komunalnych uciekają zagranicę, czego można wymagać od kapitalistów prywatnych, nie zawsze pochodzenia krajowego.

Równocześnie wychodzi na jaw, że około trzy miliardy kapitałów polskich jest ulokowanych w bankach zagranicznych, na bardzo niski procent, a często i bez oprocentowania. A wiadomo, że przesilenie gospodarcze w Polsce nie tylko wywołane jest złą koniunkturą międzynarodową, ale przede wszystkim brakiem kapitałów, które mogłyby być użyte na ożywienie przemysłu. Na usprawiedliwienie tej ucieczki pieniędzy polskich zagranicę będzie się pewnie podawać stosunki polityczne w Polsce, okazuje się jednak, że zagranica nie daje też dostatecznych gwarancji z powodu przesilenia ustrojowego. Ale ten brak zaufania do stosunków polskich wystąpi dość jaskrawo, gdy niema zaufania i „Jaworzno“, w którym decydujący głos mają prez. m. Lwowa Brzozowski, poseł BB. i b. prez. m. Krakowa Rolle, senator BB.

Kiedy od ludzi pracy wymaga się nadludzkich ofiar, wyrzeczenia się wszelkich potrzeb dla ratowania budżetu, waluty itd., przez ucieczkę zagranicę kapitałów krajowych pozbawia się polskie życie gospodarcze środków do życia. Trzy miliardy złotych, co za olbrzymia kwota!

Nowe zabiegi o pożyczkę zagraniczną.

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). Wiceminister skarbu, p. Koc, bawi w Warszawie, gdzie bada możliwości uzyskania dla Polski pożyczki zagranicznej. Ponieważ kapitał zagraniczny — jak wiadomo nie ma zbyt dużego zaufania do sytuacji

w Polsce, udzielenie pożyczki jest bardzo problematyczne. Prawdopodobnie skończy się, jak zwykle, na pożyczce — pod zastaw. A w Polsce jest jeszcze dużo do zastawiania.

Marsz robotników na Sewillę.

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). Z Hiszpanji nadchodzą wiadomości, że przewodca syndykalistów, Vallina, na czele oddziałów syndykalistów maszeruje na Sewillę. Oddziały straży cywilnej mają przeciwstawić się pochodowi. — Wśród ludności miasta powstała panika.

WRZENIE POTĘGUJE SIĘ.

SEWILLA, 22. 7. W szeregu miejscowości doszło do krwawych starć robotników z gwardią obywatelską i policją. Jest wiele ofiar w zabitych i rannych. Dr. Vallina i inni aresztowani syndykalisci będą prawdopodobnie deportowani do Afryki.



447

wszędzie do nabycia

Znowu zamknięcie fabryki

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). W fabryce Towarzystwa akc. „Zawiercie“ wybuchł zatarg, który dotyczy 500 osób. Powodem zatargu jest ogłoszenie dyrekcji o zamknięciu fabryki na 6 tygodni.

Robotnicy wczoraj nie chcieli opuścić terenu pracy i domagali się interwencji inspektora pracy, który narazie jest nieobecny.

Wykonaniem przepięknych fotografii

pozyskało Atel. fotogr.

„VENUS“

Akademicka 24, tel. 38-08

chwalebna opinia najwybredniejszej klienteli

Prenumerujcie Dziennik Ludowy

Fałszywa gra.

Na marginesie Legendy o winie urzędników.

Dr. Henryk Raabe, przew. komisji porozumiewawczej Związków prac., nadesłał nam artykuł rozprawiający się z nieproszonymi obrońcami i moralizatorami pokrzywdzonych pracowników państwowych w rodzaju Hołówki, b. min. skarbu Matuszewskiego czy innych Stępczyńskich.

Polemizując z p. Hołówką, który, jak to już pisaliśmy, każe się uderzyć urzędnikom w piersi, jakoby to urzędnicy byli winni, że za dużo namnożyło się urzędów i urzędników, dr. Raabe pisze:

Kto winien, panie Hołówo? Czyż winien urzędnik i pracownik kolejowy, pocztowy, biurowy, że administracja nasza źle funkcjonuje? Któż od pięciu lat przeprowadza „reorganizację” administracji i „usprawnia” pracę urzędów? A cóż robił przez tyle lat na fotelu ministerjalnym najwybitniejszy, jak dotąd, minister spraw wewnętrznych „Sanacji” p. dr. Sławoj - Składkowski?

Może jest winien p. Składkowski, może pp. wojewodowie, starostowie, dyrektorowie departamentów itp., ale co ma do tego ów redukowany dzisiaj funkcjonariusz XV, X czy nawet VII i VI grupy?

Kto mnożył urzędy — czy nie różni protegowani naczelnicy, aby usprawiedliwić swój byt? Kto wprowadzał w ostatnich latach tysiące nowych, zazwyczaj niewykwalifikowanych urzędników? Kto przeciążał budżet i przeciąża go nadal plejada „młodych emerytów”?

Dr. Raabe rozprawia się dalej z śmieszną, uporczywie szerszoną bajeczką o specjalnej życzliwości rządów pomajowych dla pracowników państwowych.

Na udowodnienie „specjalnej życzliwości” rządu dla pracowników państwowych — pisze dr. Raabe — przytaczane są zwyczaje poborów, dokonane po maju. „Wszystkie, albo prawie wszystkie dodatki, obecnie cofnięte, były wprowadzone przez rządy pomajowe”. Nawet gdyby to było prawdą, to przecież były wprowadzane dlatego, że były koniecznością; czyż z tego wynika: „dałem, więc mogę odebrać”?

Jednakże faktycznie sprawa dodatków dziś cofniętych, przedstawia się inaczej. **Dodatek stołeczny i na Śląsku istniał przed majem.** Dodatek drożyniany został wprowadzony przez p. Bartla, ale nie jako specjalna łaska, a jako częściowe wyrównanie wartości uposażeń, zredukowanych wskutek wstrzymania zwyczajów i wzrostu drożyny. Ogólna wartość uposażeń w ciągu ostatnich lat nie zwiększyła się jednak, nawet pomimo szczęśliwego okresu „konjunktury węglowej”, a wydatnie zmalała. A jeśli do tego doliczyć wstrzymanie awansów już dwukrotnie, nawet wstrzymanie zwykłego szczeblowania, dokonane wprost wbrew ustawie o uposażeniu, przynoszące razem niewielkie oszczędności Skarbowi, a ogromne straty i zawody pracownikom, to dyskusja o specjalnej „życzliwości” traci wszelkie podstawy.

Ale istnieje jeszcze inna dziedzina, gdzie pracownicy państwowi ponieśli w ostatnich czasach **dotkliwie ciosy**, a jak trzeba przypuszczać według wszelkich zapowiedzi, poniosą w najbliższym czasie jeszcze większe. Jest to dziedzina **stosunków służbowych**, w której każde niemal posunięcie dotyka bardzo mnóstwo obywatelskich uprawnień pracowników.

Nowa pragmatyka kolejarska z dnia 8 lipca wydana w postaci Rozporządzenia Rady Ministrów wprowadziła możliwość **usunięcia pracownika każdej chwili** ze

służby, bez dochodzeń dyscyplinarnych. Wiadomości półoficjalne o przygotowanych nowych pragmatyce i ustawie emerytalnej, mówią o **zniesieniu Komisji kwalifikacyjnej**, zwięźeniu zakresu komisji dyscyplinarnych, bezwzględne **uzależnieniu pracowników od ich władz przełożonych**, o skróceniu okresu urlopów wypoczynkowych.

Wszystko to są rzeczy, które w porównaniu z czasami „dawnymi” **pomniejszają i uprawnienia pracownika państwo-**

wego i redukują znacznie jego stanowisko społeczne.

Dr. Raabe kończy swój znakomity artykuł uwagą niepozabawioną sarkazmu: Panom autorom i obrońcom zarządzeń redukcyjnych pragnąłbym poradzić, iżby sumienia tych rzesz pracowniczych, które protestują przeciwko wytworzonej sytuacji i sumienia nasze, którzy z woli tych mas, reprezentujemy ich opinie, **pozostawili w spokoju.**

— : —

PARCELE BUDOWLANE

PIĘKNE POŁOŻONE, SŁONECZNE, w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY LWOWA, — 15 minut od przystanku tramwajowego przy Szkole Przemysłowej (ul. Snopkowska), 5 minut od stacji autobusu przy Własnej Strzeczce — **WODOCIĄG NA MIEJSCU** — sprzedaje **PO CENACH PRZYSTĘPNYCH na BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY.** 555

BIURO „NOWY LWÓW”, WE LWOWIE, UL. KOŁŁATAJA 4. I PIĘTRO, — TEL. 5-20

Huragan na przestrzeni kilkunastu kilometrów.

Lublin — miasto żałoby.

5 osób zabitych.

LUBLIN, 22. 7. Według dalszych doniesień szkody wyrządzone przez wdzorajszy huragan są olbrzymie. Między innymi na stacji kolejowej przewróconych zostało 8 wagonów towarowych. W części miasta brak światła. Wiatr pozrywał dachy domów na peryferiach miasta, wyrzucił autobus miejski, zwałił kilka kominów fabrycznych.

Olbrzymie szkody wyrządzone zostały w drzewostanie.

Park Bronowicki przestał istnieć. Wszystkie drzewa zostały wyrwane z korzeniami, a część uniesiona przez orkan poza teren parku. Drzewa, stanowiące ozdobę ulic, leżą pokotem. Piękna aleja na ul. Krochmalnej, gdzie rosły piękne, stare drzewa, została zupełnie zniszczona. Dzielnica robotnicza koło parku Bronowickiego ogołocona została ze wszystkich dosłownie dachów.

Wskutek uszkodzenia przewodów, więcej niż połowa miasta pozbawiona została prądu. Warsztaty pędzone przez energię elektryczną są dziś nieczynne.

Spustoszenia w okolicy.

Ogromne spustoszenia zanotowano również we wsiach położonych w pobliżu miasta. Majątek Tatary został zupełnie zniszczony. Nie ocalał ani jeden budynek gospodarczy. Ofiarą huraganu padła również część inwentarza.

Wielkie straty zanotowano także we wsi Wrotków, gdzie

wicher zdemolował pół wsi.

Ze wsi tej huragan niósł aż do dworca lubelskiego część porwanych stodół. Trąba powietrzna podnosiła tu olbrzymie drzewa na wysokość kilku metrów i niosła o kilkaset metrów dalej.

We wsi Zemborzyce zniszczone 22 gospodarstwa, w kolonii Zemborzyce 7 go-

spodarstw, we wsi Jakóbków 4, w Wrotkowie 5 stodół, 7 domów mieszkalnych. We wsi Hajduki zrujnowane zostały 22 budynki.

Wielkie straty, przekraczające 200.000 złotych poniósł majątek Tatary, leżący tuż pod Lublinem, gdzie uległy zniszczeniu prawie wszystkie budynki gospodarcze.

Zabitych jest kilkanaście koni, krów i owiec.

W mieście ucierpiało wskutek huraganu 150 domów i zabudowań prywatnych, z tego 20 bardzo poważnie.

Pozatem wyrwanych jest w mieście moc parkanów, płotów, zrzuconych sztydów i wybitych szyb. Orkan szalał

na przestrzeni kilkunastu kilometrów.

Rozpoczął się na przedmieściu Lublina i

Specjalista chorób wener. i skórnych oraz kosmetyki 549

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologiczn. w Berlinie, Pradze i Wiedniu

Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Synowiec popsuł karierę stryja.

PARYŻ, 22. 7. (PAT). W kołach dyplomatycznych obiega pogłoska, że ambasador sowiecki w Paryżu Dowgalewski ma być niebawem odwołany do Moskwy. Na jego miejsce ma być mianowana p. Kołłataj, reprezentująca obecnie republikę sowiecką w Sztokholmie. Odwołanie Dowgalewskiego pozostawać by miało jakoby w związku ze sprawą jego synowca, który zajmował wysokie stanowisko w sowieckim przedstawicielstwie w Paryżu, i który odmówił udania się na wezwanie władz wyższych do Moskwy, w celu złożenia sprawozdania ze swych czynności.

— o —

Podziękowanie

W Panu doktorowi Rappaportowi Bernardowi zam. przy ul. Romanowicza 11, składam tą drogą serdeczne podziękowanie za skuteczne i bardzo solidne przeprowadzenie operacji twarzy.

JANN BORECKI, Kingi 8.

szedł poprzez wsie Wrotków, gminę Zemborzyce i Wólkę, gdzie się skończył.

Pozatem są jeszcze bardzo duże, narażone niestalone straty, spowodowane przez orkan w polach.

Liczba ofiar

w ludziach, wzrosła do 5. — 5 osób jest ciężko rannych i pozostaje w leczeniu szpitalnym, 34 osoby lżej ranne. Pozatem wiele osób, które odniosło lżejsze obrażenia, nie zgłosiło się wcale o pomoc lekarską. Straty materialne w całej okolicy wynoszą około pół miliona złotych, z czego na skarb państwa wypada około 100 tys., na miasto Lublin 200 tys., reszta zaś na osoby prywatne.

— : —

Zamach samobójczy zabójcy Wojkowa.

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). Zabójca pośła sowieckiego, Wojkowa, — który odsiaduje w więzieniu karę 10 letniego więzienia, zasypywał ciagle przeydenta Rzpłtej prośbami o ulaskawienie.

Wobec odmowy popadł w ostatnim czasie w depresję, pod wpływem której onegdaj odłamkami szkła poprzecinał sobie żyły u rąk. W stanie ciężkim przetransportowano go do szpitala więziennego.

Szpieg Staniszewski i jego przeszłość.

WARSZAWA, 22 lipca. (Tel. wł.). Aresztowany w Wilnie inż. Staniszewski, grasował od kilku lat po Warszawie, podając się za „wynalazcę” i oferując swe wynalazki, chodził po różnych instytucjach wojсковych, przemysłowych i społecznych.

Nazwisko jego wypłynęło na szersze wody w związku ze słynnym procesem komandora Sokołowski — Głabiński o nadużycia finansowe. — Był jednak tak sprytny, że nie można mu było niczego dowieść.

Znaleziono przy nim dużo ciekawego materiału, niezbitcie stwierdzającego szpiegowską działalność na rzecz ościennego państwa.

Znaleziono również precyzyjny aparat fotograficzny, który, jak stwierdzono, był wypóżyczony Staniszewskiemu przez Bogoboja, zast. attache wojskowego sowietów w Warszawie.

Staniszewski „pracował” z Bogobojem już oddawna. Znosił mu wiadomości z różnych instytucji pracujących z przemysłem wojennym. Aby lepiej obsługiwać swego szefa, przeniósł się w okolice Skarżyska (w pobliżu t. zw. trójkąta prze-

mysłu wojennego), gdzie otrzymał posadę w jednej z prywatnych fabryk.

Stosunkowo niedawno Staniszewski był w Anglii, gdzie w podejrzanym sposób, pod pozorem sprzedaży swych wynalazków, kręcił się dokoła wielkich fabryk amunicyjnych, jak „Wickers”, „Arsenal”.

Bogoboj przekazywał Staniszewskiemu do Londynu telegraficznie większe sumy (100 funtów szterl.).

Jak słychać, Staniszewski przy pomocy innych „przyjaciół” Bogoboja miał za zadanie

zorganizowanie sabotażu w angielskich fabrykach broni.

Jednocześnie ze Staniszewskim aresztowały władze bezpieczeństwa szereg innych osób z nim współdziałających.

ZWYCIĘSTWO RZĄDU MAC DONALDA W PARLAMENCIE.

LONDYN, 22. 7. (PAT). Izba gmin odrzuciła 278 głosami przeciw 230 wniosek konserwatystów o wyrażenie rządowi votum nieufności za to, iż nie potrafił opracować programu polityki rolnej.

Nowy podstęp „Widzewskiej Manufaktury”.

ŁÓDŹ, 22. 7. (Tel. wł.). Sensacją dnia wczorajszego w Łodzi była wiadomość o zwróceniu się Widzewskiej Manufaktury do wydziału handlowego sądu okręgowego z prośbą o nadzór sądowy.

Pisaliśmy kilkakrotnie o aferze „Widzewskiej Manufaktury”. Właścicielowi tej fabryki, Oskarowi Konowi, przebywającemu w Gdańsku, gdzie ułokował większość swoich kapitałów, udało się uzyskać od władz skarbowych daleko idące ulgi podatkowe. W oficjalnym komunikacie zawiadomiono opinię, że ulgi te udzielone

zostały „Widzewskiej Manufakturze” z uwagi na los robotników (6000 znalazłoby się na bruku) i w nadziei całkowitego uruchomienia fabryki, pracującej obecnie tylko trzy dni w tygodniu.

Według umowy miała Manufaktura część zaległości robotniczych wypłacić 20. b. m., resztę zaś 22 b. m.

Tymczasem właśnie w poniedziałek, dnia 20 b. m., poszukując nowego wybiegu niewypełnienia zobowiązań, złożyła prośbę o nadzór sądowy.

— : —

Dlaczego nie chce wracać do Moskwy?

Synowiec paryskiego posła sowieckiego Dowgalewskiego, Ruwim Dowgalewski, który kierował sprzedażą zboża sowieckiego w Hamburgu, nie usłuchał wezwania do powrotu do Moskwy i przyłączył się do t. zw. „trzeciej emigracji“.

R. S. Dowgalewski jest komunistą od r. 1917. Uważany był za jednego z najwierniejszych zwolenników sowieckiego reżimu. Obaj Dowgalewscy dopięli w Rosji sowieckiej wielkich stanowisk; stryj pracował w dyplomacji a synowiec w dziedzinie gospodarczej. Co jest tego przyczyną, że Ruwim Dowgalewski stał się „niewowaszczeńcem“, jak nazywa się tych komunistów, którzy nie chcą wrócić do Rosji? Do Paryża nadszedł list, który objaśnia jego krok.

Już w ZSSR. — pisze Dowgalewski — zaopatrywanie w zboże, nasiona, mięso i inne środki życiowe działa się przez konfiskatę majątku zamożnych rolników. Te metody zmusiły mnie do tego, że po podróży po Kaukazie i Ukrainie, jaką odbywałem w celu stwierdzenia tam zapasów zboża, wystąpiłem z ostrą krytyką naszej polityki i akcji aprowizacyjnej. W rezultacie kazano mi udać się zagranicę.

Trzy lata służby w przedstawicielstwie handlowym — pisze dalej Dowgalewski — ukazały mi drugą stronę pracy sowieckiej. Widziałem, jak zboże, masło, jaja itp. odebrane głodującym masom ludności rosyjskiej, sprzedawano po bajecznie niskich cenach. Widziałem, jak cenne konserwy, wyrobione z przymusowo dostarczonych ryb, mięsa, jarzyn itd. przetrucano trzy lata w magazynach i kiedy na rozkaz władz zdrowotnych odwołano je łódkami i wrzucano do morza.

Potem następuje wywóz zboża. Telegramy Mikołajana (komisarz handlu zagranicznego) polecały sprzedawać zboże po cenach dowolnych. Na to nie mogłem się patrzeć z milczeniem. Wskazywałem na to, że sprzedawanie setek tysięcy ton żyta i jęczmienia, zamagazynowanego w portach europejskich po 26 złotych rubli za tonę w czasie, kiedy w Rosji sów. obowiązuje cena ustanowiona przez rząd 110 rubli za tonę i kiedy do ceny tej należy jeszcze doliczyć 20 proc. na utrzymanie aparatu aprowizacyjnego w państwie, kiedy koszt komunikacyjny wynosi 28 rubli za tonę i kiedy koszt przewożenia wynosi 10 rubli za tonę, jest zbrodnią...

Wziawszy pod uwagę, że z ceny sprzedaży należy odliczyć prowizję agentów, to okazuje się, że jedna tona zboża rosyjskiego, która w ZSSR. kosztuje 175 złotych rubli, sprzedawana jest zagranicą za 15 rubli...

Następstwa tego referatu nie dały na siebie długo czekać. Do Hamburga wysłano nowego zarządcę handlu zagranicz-

nego, Dowgalewskiego poddano pod dozór, korespondencję jego kontrolowano a następnie wezwano go, aby „ze względu na przepracowanie i rozstrój nerwowy, wyjechał na dwumiesięczny urlop do ZSSR.“

Dowgalewski w obawie, że podróż ta mogłaby się dla niego źle skończyć, postanowił pozostać zagranicą.

Baczność poborowi!
BIURO PORADY WOJSKOWEJ
Udziała informacji w sprawach poborowych, odroczeniach służby i ćwiczeń wojskowych. Wnoszenie podań, zastępstwa stron i t. p. 441
Lwów, ul. Kołłątaja 4.
Schody V. parter.

„Zabiłem brata“.

Motywy zbrodni na Pasiekach.

Spokojne przedmieście Lwowa, Pasieki poruszone zostały w dniu wczorajszym wiadomością o okrutnym bratobójstwie.

Wiadomość tę podaliśmy wczoraj, dziś szczegółowo opisujemy przebieg tej wstrząsającej tragedii rodzinnej.

CZŁOWIEK Z BLIZNAMI.

Na Pasiekach Lyczakowskich pod liczbą 39 mieszkały rodziny braci 28-letniego Stanisława i 29-letniego Franciszka Kogutów. Rodziny te znane były na Pasiekach, jako że Franciszek Kogut słynął z nadzwyczajnej odwagi. Nie było nigdy bitki ani awantury, w którejby on nie przewodził. Był mistrzem w wladaniu nożem, a ilość blizn na jego czole, stanowiąc przewyższającą liczbę tego przeżytych lat.

Ponieważ w sztuce wladania nożem Franciszkowi Kogutowi nie ustępował w niczem jego brat Stanisław więc nie dziwnego, że obaj byli postrachem tej okolicy Lwowa.

Musieli to być nielada zawadacy, skoro truchlały przed nimi szumowiny i wagabundy całego Lwowa.

Dziwni to byli bracia, ci Kogutowie. Gwałtownego temperamentu awanturnicy, bardzo często awanturowali się między sobą, nieraz dochodziło do krwawych bójek. Sąsiedzi aczkolwiek awantury te przeskazywały im, nie interweniowali, bowiem znane były wypadki że w takich razach krupilo się na skórze niefortunnego i pragnącego zgody sąsiada, którego obaj bracia w zgodzie „omielali“.

W lecie obaj bracia zajmowali się „mularką“ w zimie i w czasach gdy brakowało im pracy żyli z kradzieży.

Poza dość licznymi bójkami, wspólnie Kogutowie byli nieźle uderzeni z właszą jedną że bracia Kogutowie żyli według zasady „współ-

ność dorobku a odrębność majątku“. Ta zasada znalazła u nich bardzo szerokie zastosowanie. I tak n. p. jeśli chodził obaj na robotę, albo skok zarobkiem czy zyskiem dzielili się sprawnie, nawet wtedy, gdy jednemu z nich udał się jakiś „występ“ w zyskach brał zawsze udział brat.

POWODU SZUKAJ W KOBIECIE.

Dziwnem więc wydaje się z jakiego powodu doszło do tego krwawego dramatu. Ta tajemnica zostanie wyjaśniona, jeśli w tem opowiadaniu przedstawimy jeszcze żony braci Kogutów.

Jeśli więc bracia żyli mniej więcej w zgodzie nie można było tego powiedzieć o ich żonach które kłóciły się już nie codziennie ale co chwila. I tak, albo zaczynala żona Stanisława, albo żona Franciszka. Na tem tle od dłuższego czasu nurtowała między braćmi niechęć podsycana ustawicznie przez ich żony.

Do wybuchu jednak nie dochodziło. Aż w ub. poniedziałek panie Kogutowe znów się pokłóciły. Poszło o cenę jarzyn. Dodać wypada że pp. Kogutowie handlowali na rynku jarzynami. Gdy jedna z nich obniżyła ceny, druga zaczęła mieć o to pretensje i skończyło się kłótnią.

Po powrocie do domu żony opowiedziały swym mężom przebieg zajścia. Wtedy Stanisław począł robić wyrzuty swej bratowej, wówczas w obronie żony stanął Franciszek.

Po utarczce słownej Stanisław uderzył Franciszka dwa razy, ten chwycił siekierę i chciał zabić Stanisława. Szczęściem znajdujący się wówczas koledzy Kogutów braci udobruchali. Ale w czasie sprzeczki Stanisław powiedział:

JAK SIĘ KROPIC, TO SIĘ KROPIC.

zobaczysz co ci zrobię jutro“. Zobaczmy „KOGO WPIERW NA JANOWSKIE POTASKAJĄ“.

Nikt nie przywiązywał wagi do tego powiedzenia.

Tymczasem nazajutrz, gdy Franciszek szedł do pracy zaczajony Stanisław oddał do niego 3 strzały, raniąc go śmiertelnie, następnie dobiegł do slaniającego się brata i dalsze trzy strzały wpakował mu w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Poczem schował rewolwer, i

Prof. Samołowicz o podróży „Zeppelin“ do bieguna północnego.

Znany rosyjski badacz polarny prof. Samołowicz, który kierował wyprawą łamacza lodów „Krasina“ na pomoc robotnikom „Italji“ w r. 1928, weźmie również udział w sierpniowej wyprawie do krajów polarnych, jaką przedsięwzięje „Zeppelin“ i łamacz lodów „Małygin“ oraz prawdopodobnie i łódź podwodna kapitana Wilkinsa.

Najważniejszym zadaniem naszej wyprawy jest — mówi prof. Samołowicz — zbadać tę część obszarów arktycznych, która położona jest pomiędzy Ziemią Franciszka Józefa i wyspami nowosyberyjskimi, jakoteż na wschód od nich. Rejon ten jest właśnie najbardziej ciekawym z całego obszaru polarnego.

Nożem w serce za brak wzajemności.

Ub. niedzieli we wsi Małinowa, pow. Rudki rozegrał się krwawy dramat miłosny. W Karolinie Fedak od dłuższego czasu kochał się bez wzajemności, Kremka Stanisław. Po południu Kremka wolny od pracy przechadzał się około chaty, gdzie mieszkała Fedakowa. I tym razem Kremka ponowił swoje próby oświadczyć, gdy jednak otrzymał odpowiedź „Ne dumaj,

szezo by ja była twojeju zinkou“ rozgoryczony dobył noża i zadawszy jej dwa ciosy w okolice serca zbiegł.

Karolina zmarła, nie odzyskawszy przytomności a Kremkę aresztowano.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym!

oświadczył chcąc go zatrzymać osobnikiem.

„TA DAJCIE SPOKÓJ NA MENTOWNIĘ SAM TRAFIE“.

I słowa dotrzymał. Jeszcze po oklicznych krzaskach uganiał agenci z psem policyjnym gdy do wydziału śledczego zgłosił się morderca i oświadczył:

ZABIŁEM BRATA.

Jestem Kogut Stanisław, którego szuka policja na Pasiekach. Przyznaję, że zabiłem, ale gdybym tego nie uczynił, on zabiłby mnie“.

Coraz mniejsze możliwości emigracji.

Syndykat emigracyjny podaje wiadomości o możliwościach emigracyjnych podkreślając że wszystkie kraje emigracyjne obecnie wydają ograniczyć dopływ nowych rzesz emigrantów. Tak więc

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH mogą emigrować w zasadzie tylko żony obywateli amerykańskich i ich dzieci. Nawet osoby, które uzyskały obywatelstwo amerykańskie po dłuższym pobycie w Ameryce, jeżeli przebywały poza granicami Stanów Zjednoczonych dłużej niż dwa lata tracą uzyskane obywatelstwo amerykańskie, a co za tem idzie i prawo powrotu.

KANADA, udziela zezwoleń na wjazd tylko żonom i dzieciom (do lat 18-tych), kanadyjskich farmerów.

Pozatem mogą powracać reemigranci, którzy pobyt w Polsce nie przekroczył roku, przy czym jeśli w Kanadzie przebywali krócej, niż pięć lat muszą wykazać się posiadaniem 100 dolarów i potrzebnej kwoty na bilet kolejowy z portu w Kanadzie do miejsca zamieszkania.

BRAZYLJA, — imigracja jest możliwa dla osób, które otrzymają imienne wezwania, wystawione przez odpowiednie władze brazylijskie. Pozatem bez ograniczeń mogą wyjeżdżać rodziny rolnicze na kolonję „Orzeł Biały“ w Espirito Santo.

EMIGRACJA DO ARGENTYNY jest możliwa tylko dla tych osób, które otrzymają stamtąd afidawity, lub zapewnienie że uzyskają po przyjeździe pracę, jak również dla rolników w ramach kontyngentów, wyznaczonych co pewien czas przez Urząd Emigracyjny.

EMIGRACJA DO URUGWAJU nie podlega w zasadzie żadnym ograniczeniom, wystarcza bowiem wykazanie się przy wyjeździe posiadaniem 50 dolarów, jeśli chodzi o samotnych pracownikó fizycznych i 300 dolarów amerykańskich w odniesieniu do rodzin z dziećmi.

Do Urugwaju w pierwszym półroczu 1931 wyjechało z Polski 855 osób.

Pozostałe kraje Ameryki Południowej i Środkowej — emigracja możliwa tylko na zasadzie imiennych wezwań wystawionych przez władze emigracyjne danych państw.

DO FRANCJI mogą wyjeżdżać robotnicy, rolni zarejestrowani i zarekrutowani przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy w ramach miesięcznych kontyngentów, albo robotnicy, którzy otrzymają imienne wezwania (kontrakty pracy) od pracodawców, potwierdzone przez francuskie ministerstwo pracy, wzgl. rolnictwa i najbliższy konsulat polski.

Informacji bardziej szczegółowych oraz pomocy przy wyrabianiu dokumentów udziela wszystkim emigrantom bezpłatnie Syndykat Emigracyjny (Centrala — Warszawa, Marszałkowska 124) oraz Oddziały i Agencje prowincjonalne.

KONFISKATY „ROBOTNIKA“.

WARSZAWA, 22. lipca. (tel. wł.) Tak wczorajszy, jak i dzisiejszy numer „Robotnik“ został skonfiskowany. W wczorajszym numerze, skonfiskowano ustępy z artykułu nestora literatów i publicystów polskich A. Świętochowskiego; w dzisiejszym artykule wstępny.

Po 2 miesiące więz. za „podwójne“ głosowanie przy wyborach?

W jednej z łódzkich komisji obwodowych zauważono iż jakiś osobnik, który głosował już z rana jako Eliezer Steradski przyszedł do tejże komisji w godzinach popołudniowych, przedstawiając wyciąg z ksiąg ludności na nazwisko niejakiego Jakóba Boruchowicza. Członek komisji który pamiętał, iż Steradski już głosował zatrzymał go i oddał w ręce policji.

W innej komisji wyborczej miał miejsce

identyczny wypadek, gdzie niejaki Moszek Bekier oddawszy za siebie głos z rana przyszedł popołudniu głosować jako Symcha Wajsbart.

Obydwaj skazani zostali przez sąd okręgowy w Łodzi po dwa miesiące więzienia. Obydwaj złożyli apelację. Sąd apelacyjny na rozprawie sobotniej w godzinach wieczornych, skazał ich po dwa miesiące więzienia, zawieszając im jednak (wykonanie kary na przeciąg trzech lat.

Omiał nie dwie ofiary trójkąta małżeńskiego.

Faruszcza Wasył z Kamienobrodu (pow. Gródek Jagielloński) miał młodą i przystojną żonę. Od jakiegoś czasu dochodziły go wieści że żona zdradza go z niejakim Józefem Chmielewiczem z Gródka. Ub. niedzieli Faruszcza postanowił przeczyć ten trójkąt małżeński. Korzystając że żona była pogrążona w śnie strzelił

do niej 2 razy raniąc ją lekko, a następnie strzelił do siebie raniąc się b. ciężko. Stan jego test bardzo groźny, żona tymczasem poza lekkim zadrasnięciem policzka ran innych nie odniosła. Maruszcza odwieziono do szpitala, a żonę zostawiono w leczeniu domowym.

Żołnierz K. O. P. zamordowany przez włóczęgów niem.

BERLIN, 22. 7. (PAT). Biuro Contidonosi: Na pograniczu polsko-niem. w pobliżu Schwenten w powiecie babimosteckim został wczoraj zabity na terytorjum polskiem żołnierz KOP., Nowakowski, przez elektrotechnika Erwina Melcherta. Od 2 tyg. Melchert wraz z 3 rówieśnikami urządzali wycieczkę na wschód i wędrowali od kilku dni nad granicą polską w powiecie babimosteckim. W braku środków utrzymania zaczęli żebrać, nocowali w szopach i ogrodach. W poszukiwaniu noclegu przeszli na stronę polską, gdzie zauważyli barak drewniany i chcieli w nim przenocować. W baraku zostali zatrzymani przez patrolującego Nowakowskiego, który wezwał ich, by udali się na najbliższy posterunek celny. W tej chwili Melchert wy dobył rewolwer i 4

strzałami położył polskiego żołnierza trupem. Następnie Niemcy zabrali zabitego karabin i naboje i przeszli na stronę niemiecką. Tu aresztowali ich posterunek żandarmerji niemieckiej jeszcze tej samej nocy w Lupicach.

Kronika.

Lwów, 21 lipca 1931.

TEATR WIELKI:

Sroda nieczynny.
Czwartek o 8 wiecz. „Gołębie serce”.
Piątek o 8 wiecz. „Gołębie serce”.
Sobota o 8 wiecz. „Gołębie serce”.
Niedziela o 8 wiecz. „Gołębie serce”.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od dnia 20. do 26. lipca nieczynny.

SALA „COLOSSEUM”.

Sroda o 8.30 „Kolo się kręci”.
Czwartek o 8.30 „Kolo się kręci”.

Z TEATRU komunikują:

TEATR ATENEUM z Warszawy, który pod dyktando Stefana Jaracza, jak wiadomo wysunął się w ubiegłym sezonie na czoło naszego życia artystycznego, rozpoczyna jutro 4-dniową gościnę na scenie Teatru Wielkiego. Wszystkie cztery przedstawienia wypełni komedia wielkiego pisarza angielskiego Johna Galsworthy'ego „Gołębie serce”. „Gołębie serce” ukaże się w obsadzie warszawskiej z Jaraczem, Drabikówną, Parzanowską, Buczyńskim, Chmielewskim, Daniłowiczem, Dziwonińskim, Poredą, Szetyńskim, Żeleńskim i in. Sztuka grana będzie na tle własnych dekoracji kompozycji i pendzla E. Poredy. Na przedstawienia Teatru Ateneum ceny miejsc normalne (dramatu) w związku z czym zniżki nieważne.

JUŻ DNIA 28. LIPCA rozpoczyna kilkutygodniową gościnę na scenie Teatru Wielkiego jeden z czołowych warszawskich teatrów rewjowych „Wesoły Wieczór” pod dyktando p. Zygmunt Wojciechowski. „Wesoły Wieczór” przybywa do Lwowa w pełnym swym składzie.

ZEBRANIE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI zapowiedziane na czwartek, dnia 23-go lipca o godz. 19-tej w sali posiedzeń w ratuszu, I. p.

POSIEDZENIE T. RADY MIEJSKIEJ odbędzie się w czwartek, dnia 23-go lipca o godz. 19-tej w sali posiedzeń w ratuszu, I. p.

SPRZEDAŻ DRZEW OPALOWEGO Magistrat zawiadamia, że od dnia 1. lipca, detaliczna sprzedaż drzew opałowych z furmanek i fur w większych może się odbywać wyłącznie na targowicy słony i siano na Gąbryńcówce.

LEK PRZED ZŁODZIEJAMI równoważy chęć świeżego powietrza. Tak można całkiem śmiało powiedzieć ponieważ mimo ostrzeżeń mieszkańców na noc zostawiają otwarte okna, z czego bardzo chętnie korzystają złodzieje. Wczoraj znowu przez otwarte okno popłynęło aż pięć kradzieży i tak: Lamerowie Janinie (Dąbrowskiego 7), skradziono garderobę, wart. 495 zł., Adrianowi Kordzie (Rzeźbiarska 5), skradziono futro, walizkę, śniegowce i 75 zł. gotówki. Wartość ogólna skradzionych przedmiotów wynosi 250 zł. Kulpaczynskiemu Janowi (Lyczakowska 135), garderobę i papierosnice og. wart. 350 zł., Lustman Kłarze, (Krasickich 20) bieliznę wart. 400 zł., wreszcie Taraszkiewiczowi Józefowi (Lw. Dzieci 51) biżuterię wart. 1.800 zł.

KONIA Z RZĘDEM i wozem, skradziono Auerbachowi Nebelowi, w ul. Legionów. Pan Nebel oblicza, że poniósł 600 zł. straty.

Z TYLNEJ KIESZENI SPODNI wyciągnięto portfel Auschnitowi Wolfowi, (Gazowa 4), podczas jego obiegności na placu Teodora. W portfelu były weksle na 240 zł. i 60 zł. gotówki.

PODZAS NIEOBECNOŚCI Lwowicza Abrahama (Piekarska 34), otwarto mieszkanie wytrychem skradziono różne rzeczy wart. 4.000 złotych.

Lotnicy polscy skazani przez sąd niemiecki.

PILA, 22. 7. Wczoraj odbyła się tu rozprawa przeciw dwóm lotnikom polskim kpt. Tursofińskiemu i sierż. Wiśniewskiemu, którzy wskutek burzy i złego funkcjonowania busoli musieli wylądować na terytorjum niemieckim. Sąd skazał kpt. T. na 3 dni aresztu; tę samą karę wymierzono sierż. W. — bez zamiany na grzywnę.

Łańcuch rektorski łupem włamywaczy.

Onegdaj dokonano śmiałego włamania kasowego do Akademii Medycyny Weterynaryjnej przy ul. Kochanowskiego 67. Tam rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą i skradli z niej 1073 zł. w gotówce i złoty łańcuch rektorski, warty 1300 gramów, wartości 10.000 złotych.

Dwa samobójstwa.

Wczoraj w nocy na torze kolejowym obok Zimnej Wody, popełniła wczoraj samobójstwo 23-letnia Józefa Sawicka ze Lwowa, która rzuciła się pod pociąg pociąg pociąg. Ciało Sawickiej rozszarpane zostało w strzępy. Policja prowadzi dochodzenie.

W parku Kilińskiego usiłowała wczoraj pozbawić się życia jakaś około 17-letnia dziewczyna, która zażyła truciznę. W groźnym stanie odwieziono ją do szpitala. Żadnych dokumentów przy niej nie znaleziono.

Komunikaty.

KOMITET DZIELNICOWY P. P. S. Lyczaków — Zielona. W czwartek, dnia 23. b. m. o godzinie 7-mej wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Kafilarzy ul. Zielona 7., posiedzenie Zarządu Komitetu i wszystkich mężów zaufania. Ze względu na konieczność załatwienia bardzo ważnych spraw, uprasza się wszystkich o punktualne przybycie.

KOMITET WYKONAWCZY TUR., odbędzie posiedzenie we środę 22. bm. o godz. 19-tej wiecz. w lokalu OKR.

Program radiowy

CZWARTEK, 23. lipca.

- 11.58. Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.25. „Napój chłodzący” wygl. p. Wanda Dobrzańska.
15.45. Lwowski komunikat Ligi LOPP.
16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.10. Jak dawniej w Polsce podróżowano — wygl. p. H. Olszewska.
16.35. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.45. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
16.50. „Czy Kaszubi mają osobny język” — wygl. p. dr. N. Małeckie.
17.10. „Lwów — Stanisława Wasylewskiego” — wygl. prof. St. Machniewicz.
17.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35. „Alojzy Jirasek i jego stosunek do narodu polskiego” wygl. dr. B. Wydra.
18.00. Koncert kameralny: Wykonawcy: Zofia Moldauer — recital fort. Maria Budracka — arje operowe. Karol Gross — pieśni ludowe Akomp. p. T. Serebryński.
19.00. Rozmaitości.
19.30. Muzyka z płyt gramofonowych.
19.35. „Motocyklem po Europie” (Wrażenia z wycieczki) dialog pp. Leonarda Nowakowskiego i Zbigniewa Daszkiewicza.
19.55. Komunikat meteorologiczny.
20.00. Prasowy dziennik radiowy.
20.10. Komunikat sportowy.
20.15. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w wyk. ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. A. Dołyckiego i L. Dworakowski (skrzypce). 1. a) Keller- Bela: Uwertura do komedii b) Weber- Berlioz: Zaproszenie do tańca, c) Kurpiński: Wstęp i Krakowiak z baletu „Wesele w Ojcowie” — odegra orkiestra. 2. a) Alois: Romans. b) Sarasate: Marzenie. c) Młynarski: Mazur odegra p. Dworakowski. 3. a) Kerker: Fantazja na tem. „Piękności Nowego Yorku” odegra orkiestra. 4. a) Wielhorski: Kołysanka b) Statkowski: Krakowiak — odegra p. Dworakowski. 5. Lincke: a) Piosenka urodzinowa, b) Gra w tenisa — odegra orkiestra.
21.30. Słuchowisko „Najdroższa moja Pegy” w. Harleja i Marmers’a.
22.00. Fejleton pt.: „Głos Jeanty Macdonald” wygl. p. W. Frenkiel.
22.15. Dodatek do prasowego dziennika radiowego.
22.20. Komunikaty z Warszawy.
22.25. Odczytanie programu na dzień nast.
22.30. Koncert solisty. (Tr. z Poznania).
23.00. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Syn borów”.
CASINO: „Orkan”.
SCHIMERA: „Walczący naddunajski” Harry Liedtke oraz dod. dźwięk.
COLOSSEUM: „Fanfary miłości” oraz „Polhemajster Tageliew”.
FATAMORGANA: Złikwidowany.
GRZYNA: „Król gór” John Barrimore i Camila Horn.
KOPERNIK: „Młode orły” oraz Clara Boy „Poskromienie Flirciarzki”.
LEW: „Strejk żon” i „Najnowsza namiętność” znakomita komedia i sensac. dramat.
LUNA: „Robinson w dżungli” całość.
MARYSIENKA: „Młode orły” oraz Clara Boy „Poskromienie Flirciarzki”.
OAZA: „Krew na piastu” dźwiękowiec.
PAN: „Żaloga śmierci” oraz Buster Ceaton.
PALACE: „Za kulisami teatru” 100 proc. dźwiękowiec oraz wspaniałe dodatki.
PASAZ: „Zamaskowane twarze” oraz „Rozkosze ojcostwa”.
PROMIEN: „Żelazna maska”.
SPLENDID: z powodu zmiany dyrektora i przebudowy sali — kino zamknięte.
STYLÓWY: Nieczynny.
UCIECHA: „W zaułkach Szanghaju” oraz „Martwy węzeł”.

OGŁOSZENIA

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-63 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

TEKSTYLJA I GALANTERIA

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie niższych cenach: batysty, perkalę, musliny, krempy, jedwabie do prania, markizety szwaje. i t. p. materiałów. Wielki wybór płaszczy kapelowych po nietylko niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI”, Halicka 15, Tel. 85-59. 424

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucaćcie szmatki, łatki starą nieużyteczną odzież, bliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA” przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kość. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm, lekko zszywa i zwija w kłębek. Z 2 kg. materiału około 3 mtr. chodnika. 340

Wolne i poszukiwane posady

DZIEWCZYŃKA do dwuletniego dziecka zostanie przyjęta zaraz. Zgłoszenia, Sykstuska 21, u dozorcy. 3x

JUŻ został otwarty **NAJWIĘKSZY SKŁAD porcelany, szkła, fajansu, kryształów, lamp elektr. i naftowych,** oraz wszelkich przyborów kuchennych pod firmą **467**
„RAJ ŚWIATŁA” LEGJONÓW 41. dawniej Messer i Hamm

I Z A K L A N D A U

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

294

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

Pijcie lemoniadek i wodę sodową tylko tam gdzie dostarcza fabryka

„ZDROWIA”

wyroby „Zdrowia” są najlepsze. 307

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz płasku i kamieni. 559

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociągowych i ogrzewań centralnych. Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

HURT DETAIL

Rowery Puch, Kayser,

Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.

Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Japelińska 9. Tel. 34-65 ::

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napierśniki, pasy brzuszne, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po cenach fabrycznych. Dostawa bandażi dla Kas chorych i Sanatorjów. 457

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, **KOPERNIKA 23**, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

PRZEMYSŁ I REKODZIEŁO

ROHATYŃSKI PIOTR, Lwów ul. Kurkowa 2. telef. 39—93. Skład pieców i kuchni kaflowych. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie kafilarswa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 530

WOBEC WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNA oraz dzisiejszych warunków urzędniaka, wszelkie zamówienia krawiectwa męskiego od najwyższych wynagów wykonuje po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najszybszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych **LWÓW BĄTOREGO 12—14**, 347.

ZEGARKI

ZEGARKI najtaniej w największym składzie **DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI**, Lwów, ul. Akademicka 2. Roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie precyzyjnie i tanio. 531

RÓŻNE

GLUCHOTA ULECZALNA. Wynalazek „Eufonia” zademonstrowany specjalistom. Uszuwa przytępił słuch, szum, ciekawie uszu. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: „Eufonia” Liszki, k. Krakowa. 1—27

LEŻAKI

najlepszej jakości **Zł. 12**—

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE

ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -

KOSZE podróżne

ZABAWKI

SZTUKA LUDOWA - KILIMY

Ludwik Hegedüss

Lwów

Filja: Halicka 5.

tel. 30-32 427

Kopernika 11.

tel. 26-09

WYTWÓRNIĄ ŁÓŻEK



metalowych i tapicerowanych

po cenach fabrycznych poleca

L. Jagoszewski

Lwów, Łyczakowska 132

509

(ostatni przyst. tram. 8. 1.)

Futra

damskie i męskie gotowe i na

zamówienie oraz wszelkie prze-

róbki według najnowszych żurnali

poleca na dogodne miesięczne spłaty

M. Moszumański

Boimów 1. 518

Telefon 10-11



Pot i niemiły

zapach usuwa

„POTOL”

z siłkiem GĄSECKIEGO

— Żądajcie tylko z Kogutkiem. —

Sprzedają apteki. 239

CZYTAJ!!!

Koszule męskie zefirowe **Zł. 6/50**

Koszule męskie popel. „ 9/50

Koszule męskie sportowe „ 7/50

Kalesony długie i krótkie „ 3/95

Kapelusze męskie **Zł. 6/—, 8/—, 10/—** do „ 25/—

Pończochy jedwabne od „ 2/50

Skarpetki męskie nician. od „ —75

Torebki dams. skór. modne od „ 6/—

Parasole męskie i damskie

z własnej pracowni od „ 7/—

tylko w **DOMU TOWAROWYM**

„BERGERA”

Lwów, pl. TRYBUNALSKI 1

H. Münzer i R. Kupferschmied

Lwów Leona Sapiehy 83

polecają:

wszelkiego rodzaju po cenach

konkurencyjnych i ściśle go-

tówkowych na długo termi-

we spłaty. 365

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon

91-51

Znany ZAKŁAD

tapetowania pokoi, oraz skład tapet,

dywanów, firanek i materji mebl. poleca

WEISS Lwów

Stowackiego 2.

TELEFON 47-19 479